



KW WOLNEJ POLSCE



CODZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p., piątek, 8 sierpnia 1941 r.

Rok II-Nr 189 (295)

T E L E G R A M Y

POLACY Z LEGII CUDZOZIEMSKIEJ
przechodzą do S. B. S. K.
Jerozolima, 7.VIII. (AFI) Pierwsza grupa żołnierzy narodowości polskiej, którzy służyli w szeregach Legii Cudzoziemskiej w Syrii w chwili zawierania rozejmu zgłosiła swe przystąpienie do wojsk polskich na Śr.Wschodzie.

DANE BIOGRAFICZNE O GEN. ANDERSIE.
Londyn, 7.VIII. (Pol.Radio) Gen.Anders, który mianowany został naczelnym dowódcą wojsk polskich w Rosji, urodził się w r.1892. W r.1939-tym dowodził nowogrodzką brygadą kawalerii, która wchodziła w skład armii "Modlin", osłaniającej Warszawę. Gen.Anders wykonał wypad na granicy Prus wschodnich w kierunku Pomorza i Kujaw. Potym przedarł się pod Warszawę, a następnie dalej na wschód. Powierzone mu zostało z kolei dowództwo nad grupą kawalerii, która walczyła do 28 września 1939 r. Część tych formacji przedarła się na Węgry. Sam gen. Anders ciężko ranny w walkach dostał się do niewoli sowieckiej.

MOWA PRZYWÓDCY BRYT. PARTII PRACY.
Londyn, 7.VIII. (R) Zagajając rozprawę nad sytuacją wojenną, Lord tajnej pieczęci Atlee, przywódca bryt. Partii Pracy wygłosił w Izbie Gmin przemówienie, w którym m.i. podniósł z uznaniem opór stawiany Niemcom w Rosji, ciężkie straty, jakie Niemcy tam ponoszą, oraz rozmiary brytyjskiej ofensywy lotniczej na Zachodzie.

Mówca przestrzegał przed nadal istniejącą groźbą najazdu na W.Brytanię. Podniósł jednak, że Anglia znajduje się obecnie w dużo lepszej sytuacji, niż przed rokiem, zarówno z powodu uzbrojenia, jak i z powodu tego, że Niemcy muszą obecnie prowadzić walkę

na dwa fronty, czego zawsze chcieli za wszelką cenę uniknąć. Zarządzone zostało pogotowie wszystkich sił zbrojnych w W.Brytani i można żywić zaufanie, że każda próba niemieckiego najazdu na Anglię z morza lub powietrza zostanie odparta.

Min.Attlee podał, że w ciągu lipca RAF dokonał 70 nalotów na Niemcy, 76 na Francję okupowaną i 126 na obojętne terytoria na Śr.Wschodzie. W czasie tych operacji RAF stracił 285 samolotów, zniszczył zaś 410 samolotów niemieckich i włoskich.

Mówiąc o bitwie o Atlantyk Attlee zaznaczył, że toczy się ona na olbrzymich przestrzeniach. Straty poniesione przez W.Brytanię są poważne, ale sytuacja w ciągu ub.dwóch miesięcy może być uważana za coraz lepszą.

N-płowi nie udało się odciąć dostaw do Anglii. W ciągu lipca unieruchomiono 92 statki n-plskie o og.pojemności 459 tys.tonn. Jedna trzecia tych strat przypada na M.Śródziemne.

Sytuacja na Śr.Wschodzie jest pod każdym względem zadowalająca. Obecność wojsk brytyjskich na granicy syryjsko-tureckiej zacieśni i wzmocni przyjaźń i sojusz W.Brytani z Turcją, i pozwoli dać lepszą ochronę Cyprovi.

W Abisynii został do zlikwidowania tylko jeden "worek" pod Gondarem. Cesarz Haile Selassie przystąpił już do odbudowy swego państwa przy pomocy W.Brytani.

W Libii patrole brytyjskie są w stałej ofensywie, powodując ciągły niepokój po stronie n-pla. Mówca dodał: "Codziennie i co tydzień przybывают na Śr.Wschód nowe czołgi, działka i samoloty, oraz inne dostawy. Przeprowadzana jest reorganizacja i przy-

gotowania do przyszłych ruchów na-przód".

Na poprawę sytuacji w stosunku do ub.roku wpłynęła wreszcie pomoc amerykańska, która znacznie wzrosła i przekracza wszystko co zostało udzielone przez USA - Anglii podczas poprzedniej wojny. Pomoc ta odbywa się przy tym na niezwykle dogodnych warunkach, przewidzianych w ustawie o "pożyczkach i dzierżawie".

OŚWIADCZENIE MIN.SP.R.ZAGR. A. EDENA.
Londyn, 7.VIII.(R. Pol.Radio) Przemawiając w Izbie Gmin bryt.min. spraw zagr. Eden podał do wiadomości, że w krótkim czasie odbędzie się w Londynie nowa narada przywódców państw sojuszników.

Min.Eden udzielił następnie ostrego ostrzeżenia czynnikiem wysługującym się Hitlerowi w Sofii oświadczając, że nadejdzie kiedyś chwila porachunków. Zagarnięcie przez Bułgarię obszarów greckich i jugosłowiańskich nie pójdzie w niepamięć. Ci którzy idą z nieprzyjacielem W.Brytanii uderzają w W.Brytanię, która im tego nie zapomni.

Mówca skierował następnie pod adresem rządu irańskiego (Persji) wezwanie, aby jaknajprędzej przepędził wszystkich Niemców, którzy przebywają w tym kraju. Iran naraża się bowiem na wielkie niebezpieczeństwo, pozwalając na przebywanie tak wielkiej liczby Niemców na terytorium swego kraju. Wpływy niemieckie zostały już usunięte z krajów Lewantu (Bliskiego Wschodu). Skrzydło brytyjskie zostało tu zabezpieczone i staje się z każdym dniem silniejsze.

Omawiając sytuację na D.Wschodzie, min.Eden przypomniał, że W. Brytania zwróciła się do Japonii już w dniu 21 lipca br., ostrzegając ją przed podejmowaniem jakiejkolwiek akcji przeciwko Syjamowi. Powstałoby bowiem wówczas niezwykle poważna sytuacja między Japonią i W.Brytanią. Amb. bryt. w Tokio Craigie udzielił przy tej okazji rządowi japońskiemu wszelkich zapewnień, że wszelkie twierdzenia o rzekomym zagrożeniu Syjamu przez Anglików są bezpodstawne. W.Brytanię łączą przyjazne stosunki z Syjaniem, a wszelkie zagrożenie niepodległości tego kraju uderzałoby bezpośrednio w interesy brytyjskie, gdyż podkopywałoby bezpieczeństwo Singapore.

Min.Eden mówiąc o sytuacji na Śr. Wschodzie ponownie zapewnił, że W.Brytania nie ma żadnych ambicji terytorialnych. Wobec wszystkich krajów łączących między strefą kanału Suezkiego i granicami Indyj W.Brytania

proceedzi tylko politykę, którąby pozwoliła im żyć własnym życiem w bezpieczeństwie i pokoju. Po poprzedniej wielkiej wojnie i dokonaniu wielkich wydatków w Iraku, W.Brytania utworzyła tam niezależne państwo i wycofała swe wojska. Długo świat musiałby szukać śladu podobnego postępowania w całej działalności politycznej Hitlera. Gdy skończy się nasz konflikt z Niemcami i Włochami uczynimy wszelkie wysiłki, aby pomóc narodom na Śr. Wschodzie, w zapewnieniu sobie samodzielnego bytu.

Stosunki pomiędzy Turcją i W.Brytanią oparte są na układzie angielsko-tureckim, którego W.Brytania lojalnie przestrzega i będzie przestrzegać. Przyjaźń brytyjsko-turecka może stanowić trwały przyczynnik do porozumienia w Europie, nie tylko w czasie wojny, ale i po wojnie. Niema cienia prawdy w twierdzeniach rozpowszechnianych przez wroga propagandę, że W.Brytania mogłaby zgodzić się na układ niekorzystny dla Turcji. Świat powinien być wymagalny współpracy wielu krajów wielkich i małych. W świecie tym Turcja będzie mogła odegrać swą rolę i przez to sama zdecyduje o drodze po której będzie chciała kroczyć, oraz sama wybierze swych współpracowników.

Tymczasem siły brytyjskie na Śr. Wschodzie są stale wzmacniane do przyszłej ofensywy. Oświadczam tym państwu na Śr.Wschodzie, że ciosy, jakie te siły zadać, zadane będą zarówno w obronie ich własnej niepodległości, jak i naszej własnej. To wymaga jednak, aby kraje te współpracowały z nami w ten sposób, aby nie pozwolić Niemcom, lub państwom "osi", na wywoływanie niepokojów, zaburzeń i buntów, któreby szły na rękę ich wysiłkowi wojennemu. Tu min.Eden wskazał przyczynę na niebezpieczeństwo grożące Iranowi ze strony licznych Niemców przebywających w tym kraju.

AMERYKA PRZECIWKO ZAGROŻENIU SYJAMU.
Waszyngton, 7.VIII.(Pol.Radio Londyn)

Min.spr.zagr. C.Hull, który po krótkiej chorobie, objął znów urządowanie, złożył oświadczenie, w którym stwierdził, że Waszyngton pilnie śledzi posunięcia japońskie w kierunku Syjamu i połudn.Pacyfiku. Wkroczenie Japończyków do Syjamu uważane byłoby za krok zagrażający bezpieczeństwu Ameryki i jej posiadłości na Oceanie Spokojnym. Tymczasem nadchodzą dalsze wiadomości o wysadzaniu na ląd w Indochinach dalszych wojsk japońskich. Są one natychmiast przewożone ciężarówkami na zachód nad granicę syjamską.

NIEMCY BUDUJA UKRAINE !

Tojna niemiecko-rosyjska zaktualizowała w ogromnej mierze t.zw.zagadnienie ukraińskie.

Według wyobrażeń niemieckich nadeszła długo przez nich oczekiwana chwila realizacji dawnych ich zamierzeń.

Sprawę ukraińską uważali oni zawsze za znakomity instrument swojej polityki przeciw polskiej, której celem było w pierw rozsadzenie Państwa Polskiego od zewnątrz, a następnie trwałe oderwanie od Polski całego jej obszaru wschodniego.

Sztucznie początkowo stworzony, a następnie z obcych kas podsycany ruch ukraiński w Polsce miał zawsze w Berlinie swoje centrale i główne ośrodki dyspozycyjne.

Każdy proces osławionych U.O.N.czy U.O.W. wykazywał to niezbitie.

Bratobójcza walka trwała czyniąc ogromne spustoszenia.

Irrydentę ukraińską łączono z polityką przeciw rosyjską, dążącą do oderwania Ukrainy od Rosji i stworzenia z niej samodzielnego państwa, które musiałoby być całkowicie oparte o Niemcy i faktycznie przez Niemcy rządzona.

Wydaje się Niemcom, że obecnie nadeszła odpowiednia chwila, aby te dawne plany, osłaniające w istocie imperializm germański wprowadzić w życie.

Propaganda niemiecka przy ogromnej ilości artykułów o "uwolnionej Ukrainie" aż do sentymentalnych felietonów włącznie, wypuściła ostatnio mapę, mającą obrazować granice narodowego obszaru Ukrainy, który stanowić ma podstawę dla przyszłych granic tego państwa.

Z terytorium polskiego w skład tego państwa według planów niemieckich weszłyby w całości województwa: lwowskie, tarnopolskie, stanisławowskie, (Jak wiadomo z depeesz, te trzy województwa, zostały "narazie" wcielone przez Niemców do t.zw.Gen.Gubernatorstwa), wołyńskie, poleskie, lubelskie, część województwa krakowskiego, warszawskiego i białostockiego.

Jak ten narodowy obszar ukraiński na naszych ziemiach wygląda niech świadczą suche cyfry.

W r.1931 jako język ojczysty "ukraiński" podało w województwie: lwowskim 18,5% wobec 57,7% Polaków i 15,6% Rusinów lojalnych wobec Polski, tarnopolskim 25,1% wobec 49,3% Polaków i 20,4% Rusinów, stanisławowskim 46,9% wobec 22,4% Polaków i 22,0% Rusinów,

wołyńskim, 68,0% wobec 16,6% Polaków, poleskim, 4,8% wobec 14,5% Polaków i 62,6% "tutejszych", narodowo nieświadomionych, ale wyraźnie oscylujących ku polskości,

lubelskim 2,6% wobec 85,6% Polaków, krakowskim 0,1% wobec 91,3% Polaków, warszawskim 0,0% wobec 88,1% Polaków i białostockim 0,2% wobec 71,9% Polaków.

W jednym tylko województwie wołyńskim ci, którzy podali jako język "ukraiński" stanowią większość bezwzględna. Jeśli się jednak zważy, iż na ziemiach wschodnich Polski pojęcie narodowości łączyło się zawsze z wyznaniem, a na Wołyniu zadeklarowało prawosławie 69,8%, i cyfra ta niemal że pokrywa się z cyfrą dotyczącą języka ojczystego, to znajdziemy wytłumaczenie tego tak wysokiego procentu narodowości ukraińskiej, co w rzeczy wistości nie miało miejsca.

Nie Wołyń bowiem był ośrodkiem głównym ukrainizmu, ale Małopolska Wschodnia, gdzie Ukraińcy byli jednak wszędzie w mniejszości bezwzględnej.

Wschodnie ziemie Polski jak i cały pozostały obszar, który Niemcy pragną ofiarować Ukraińcom, posiadają wyjątkowo łącznie kulturę i cywilizację polską. Do Polski należały od wieków, w ciągu całej jej historii aż do rozbiorów.

Polskość tych ziem nie podlega żadnej dyskusji i kwestionowana być nie może.

Jeśli dzisiaj Niemcy chcą na naszych odwiecznych ziemiach budować państwo ukraińskie, to czynią to jedynie w tym celu, aby mieć na wschodzie państwo całkowicie od siebie uzależnione, będące instrumentem w ich ręku.

Chcą zarazem ponownie rzucić posiew nienawiści pomiędzy Polakami a bratnimi słowiańskimi Rusinami, aby móc z tego ciągnąć dalej korzyści.

Dzisiaj kiedy Niemcy te swoje stare plany wcielają w życie, trzeba tym zagadnieniom poświęcić bardzo pilną uwagę.

Ukraina kreowana przez Niemców na odwiecznie polskich ziemiach byłaby zawsze niemieckim narzędziem skierowanym przeciw jedności i wielkości Polski.

KRONIKA BRIGADY

8 SIERPIEŃ

Dziś: Emiliana
Jutro: Jana Viancy

TEMPERATURA

w dniu 7.VIII. o g. 7-0ej w słońcu 30^oC
w cieniu 28^oC
o g. 12-0ej w słońcu 50^oC
w cieniu 29^oC

POLSKIE RADIO KAIR.

W dniu 10 sierpnia br. o godz. 17.45 nadana zostanie audycja radiowa p.t. "PODWIECZOREK PRZY MIKROFONIE" w wykonaniu zespołu Teatru Żołn. S.B.S.K.

SPROSTOWANIE.

W Nr 186 str. 6, wiersz 5-ty z dołu po słowach "Pol. Radio" - opuszczono słowo "Londyn".

O S T A T N I E W I A D O M O Ś C I .

PRZYGOTOWANIA OBRONNE SYJAMU.

Bangkok, 7.VIII.(R) Nadechdzą wiadomości o koncentrowaniu się wojsk syjamskich nad granicą Indochin. Urzędowo donoszą, że Kwatera Główna oddziałów pancernych wschodniej armii syjamskiej została przeniesiona do Batambong. Wojska zmechanizowane i znaczne siły policyjne zajęły już pozycje na obszarach odstąpiionych Syjamowi przez Indochiny.

RABINDRANATH TAGORE UMIERAJĄCY.

Kalkuta, 7.VIII.(R) Stan zdrowia znającego komitego poety i pisarza hinduskiego Rabindranath Tagore pogarsza się ostatnio coraz bardziej i budzi już poważne obawy. Jest on - jak wiadomo - laureatem nagrody literackiej Nobla. Liczy on około 80-ciu lat.

GEN. WEYGAND PODPORZĄDKOWANY ADM. DARLAN.

Londyn, 7.VIII.(API) Z Vichy donoszą o wydaniu dekretu, na podstawie którego gen. Weygand podporządkowany został rozkazom adm. Darlan.

Zarządzenie to wzbudziło pewne zaniepokojenie w kołach Niezależnych Francuzów, gdyż gen. Weygand uważany był za człowieka, zdecydowanego przeciwstawiać się wszelkim ustępstwom o charakterze wojskowym w Afryce Północnej.

Znów napływają wiadomości o postawieniu przez Niemców terminu do dnia 10 bm., na udzielenie odpowiedzi w sprawie odstąpienia im baz w północnej Afryce. W razie otrzymania niezadowolającej odpowiedzi Niemcy mieli zagrozić utworzeniem w Paryżu nowego rządu "francuskiego", do którego weszliby Laval, Doriot i Deat.

Według informacji otrzymanych przez prasę brytyjską posiedzenie gabinetu w Vichy, które odbyło się w ub. sobotę, miało bardzo burzliwy przebieg. Przedmiotem dyskusji była sprawa szans zwycięstwa niemieckiego w Rosji.

Dotychczas nieznaną jest odpowiedź rządu w Vichy na notę Stanów Zjedn. A.P., domagającą się zapewnienia, iż

Francja nie poczyni żadnych ustępstw terytorialnych państwu "osi".

Z Berlina donoszą o nowym wyjeździe adm. Darlana z Vichy do Paryża.

SPADOCHRONIARZE FRANCUSCY.

Londyn, 7.VIII.(R) Wojska Niezależnych Francuzów - sformowały ochotnicze oddziały spadochroniarzy. Będą one działać bądź samodzielnie, bądź razem z formacjami spadochronowymi brytyjskimi.

MIN. EDEN O STOSUNKACH POLSKO-SOW.

Londyn, 7.VIII.(R, BOP) Nawiązując do wznowienia stosunków dyplomatycznych między Zw. Sowieckim i Polską i zgody rządu sowieckiego na nominację generała polskiego na stanowisko dowódcy wojsk polskich w Rosji, min. Eden oświadczył, że oficerowie brytyjscy oraz dwaj przedstawiciele polityczni Polski przybyli ostatnio do Moskwy, celem nawiązania współpracy między Zw. Sowieckim i Polską w zakresie dalszego prowadzenia wojny przeciwko Niemcom.

KOMUNIKATY Z FRONTU ROSYJSKIEGO.

Moskwa, 7.VIII.(R) Komunikat sow. donosi, że w ciągu 6 bm wojska sow. toczyły nadal walki z n-plem w okolicach Kexholmu, Korostenia, Smoleńska i Białej Cerkwi oraz na odcinku estońskim. Na innych odcinkach frontu nie było większych zmian. Lotnictwo atakowało jednostki zmechanizowane i zmotoryzowane, oraz n-plską artylerię na różnych punktach frontu. W dniu 5 bm. zniszczono 14 samol. niem. Straty sow. wyniosły 7 aparatów. (Kexholm znajduje się o 110 km na pñ. od Leningradu w pñn.-zachodniej okolicy jeziora Ładoga, na terytorium odstąpionym w zeszłym roku Sowietom przez Finlandię.)

Podczas ataku na Moskwę, podjętego w środę w nocy, zniszczono 3 samolotów niem. Jeden samol. sow. został stracony, lecz pilot zdołał uratować życie. Bomby wybuchowe i zapalające, zrzucone przez samol. n-plskie, które zdołały przebić się przez obronę plot.

miasta, zabiły szereg osób i wywołały w domach mieszkalnych pożary, które zostały jednak szybko ugaszone. Żaden obiekt wojskowy nie doznał uszkodzeń. Zastępca naczelnika straży ogniowej w Moskwie Pawłow i kilka kobiet, komendantek ochotniczych oddziałów straży pożarnej, udzieliło ko resp. zagranicznym wyjaśnień w sprawie obrony przeciwpożarowej podczas nalotów n-plskich. Odpowiednia organizacja została stworzona jeszcze przed wojną i skupia licznych ochotników z pośród ludności cywilnej. Zasady obrony przeciwpożarowej przyjęte przez te organizacje, okazały się skuteczne. Czynnione są dalsze postępy, w wyniku których gaszenie pożaru, które po pierwszym nalocie na Moskwę wymagało 8 godzin, obecnie dokonywane jest w niespełna dwie godziny. W dzielnicach bardziej zagrożonych miasta, gdzie są budynki drewniane, ludność pobudowała specjalne zbiorniki z wodą, z których można korzystać na wypadek uszkodzenia wodociągów. Ludność wykazuje wiele dzielności przy likwidowaniu bomb zapalających, które unieszkodliwiane są często bez żadnych przyborów.

Wg wiadomości otrzymanych w Londynie, na froncie rosyjskim rozbita została doszczętnie dywizja niemiecka, złożona z członków sztafet ochronnych t.zw. S.S. Na innym odcinku zniesiony został cały pułk piechoty niem.

Komunikat niem., mówiąc o środkowym odcinku frontu rosyjskiego, twierdzi, że armia pod dowództwem marsz. v.Boeka zakończyła bitwę pod Smoleńskiem. Bitwa ta pod względem przestrzeni, czasu i gwałtowności zajmie "wyjątkowe miejsce w dziejach". Komunikat zapowiada późniejsze ogłoszenie szczegółów tej bitwy. "Sukcesy odniesione dotychczas - głosi komunikat niem. - przekraczają najśmielsze oczekiwania. Można zdać sobie z nich sprawę tylko o ile weźmie się pod uwagę krwawe straty n-pla, który walczył z wielką zaciętością i skrajną brutalnością". Wojska sow. okazały się najtwardszym przeciwnikiem ze wszystkich dotychczas napotkanych przez Niemców.

Komentarze bryt. utrzymują, że nowe natarcie niem. w kierunku Chołmu jest tylko próbą znalezienia słabego punktu na froncie sow. Próba ta wydaje się jednak być zupełnie bezowocną, Tymczasem nadal główna bitwa toczy się na odcinku Smoleńska, gdzie czołgi sow. nękają niem. dywizje pancerne i piechoty zmotoryzowanej. Generałowie niem. mają już odwodzić Hitlera od myśli zajęcia Moskwy, po sforsowaniu obrony pod Smoleńskiem.

Atak na Chołm świadczy też o stabilizacji całego frontu w Rosji. Potwierdza on fakt, że cały odcinek półn. zachodni i estoński jest silnie trzymany przez wojska sowieckie.

Źródła fińskie przyznają otwarcie, że nacisk na Leningrad nie będzie mógł być wzmożony, dopóki Niemcy nie osiągną decydujących wyników w krajach bałtyckich. To też tłumaczy dla czego nie ma żadnych działań w przesmyku karelskim.

Działania pod Sortawala nie dały ostatecznego wyniku. Toczą się tam dalej zacięte walki. Finowie starają się uniknąć większych strat i stosują tylko taktykę wysyłania większych patroli.

Prasa niemiecka, która w pierwszych dniach twierdziła, że lotnictwo sow. zostało zupełnie zniszczone, obecnie przyznaje się do pomyłki. Utrzymuje ona, że ogółem Sowiety mają 16 tys. samol. liniowych, z których dotychczas tylko 10 tys. zostało zniszczonych. Pozostało jeszcze zaś - według twierdzeń niem. - 6 tys. nienaruszonych samol. sow. Prasa ta przyznaje też, że wiele z samolotów sow. zniszczonych na ziemi - jak się okazało -, należało do typów przestarzałych.

Dwóch korespondentów amerykańskich ogłosiło sprawdzone na podstawie poufnych dokumentów dane o olbrzymich stratach niemieckich w ciągu pierwszych tygodni walk na froncie sowieckim. W pierwszym tygodniu Niemcy tracili dziennie po 40 tys. zabitych, rannych i wziętych do niewoli. Poza tym wojska sow. zdobyły lub zniszczyły: 450 czołgów i wozów pancernych oraz 550 samolotów. W drugim tyg. straty wzrosły do 360 tys. ludzi, 700 do 800 czołgów i 850 samolotów. W ciągu trzeciego tyg. straty wyniosły 350 tys. ludzi, 700 czołgów i 800 samolotów. Do dnia 11 lipca więc straty wyniosły ok. jeden milion ludzi, 1.900 czołgów i 2 tys. samolotów. W czwartym tygodniu straty miały wynieść prawie tyle co w 3-cim tygodniu.

Wg informacji uzyskanych przez koła bryt., niemieckie dywizje pancerne składają się obecnie: z kwatery głównej i dywizyjnych oddziałów zwia dowczych, brygady czołgów, liczącej dwa pułki, każdy po 416 lekkich i średnich czołgów i 30 wozów pancernych. Dyw. panc. ma też brygadę piechoty powietrznej i jednostek przeciw czołgowych i przeciwlotniczych.

Dywizje zmotoryzowane i piechoty składają się z 3-ch pułków z jednostkami dywizyjnymi przeciwlotniczymi i przeciwpancernymi. Te dywizje piechoty przewożone są na ciężarówkach.

ROZSTRZELANIE 2 SZPIEGÓW W ANGLII.
Londyn, 7.VIII.(R) W więzieniu Wandsworth w Anglii rozstrzelano dwóch szpiegów niemieckich. Byli to: Werner Heinrich Waelti, lat 35, Niemiec i Karl Theo Drucke, lat 25, Szwajcar. Osądzono ich na karę śmierci wg bryt. kodeksu karnego o szpiegostwie z roku 1940. Do Anglii przedostali się oni ze Szkocji, dokąd przywiózł ich wodnopłatawiec niemiecki. Za pomocą gumowej łódki przybili oni następnie do brzegu Banfshire. Obecność ich w Anglii zdemaskowała wyłowiona na brzegu morza łódka, którą źle ukryli. Posiadali oni cały ekwipunek szpiegowski, łącznie z radiostacją nadawczo-odbiorczą. Poza tym znaleziono przy nich pieniądze ang., zapas prowiantu i paszporty zagraniczne. Obaj władali biegle językiem angielskim.

RAF NAD NIEMCAMI.

Londyn, 7.VIII.(R) W nocy ze środy na czwartek bombowce RAF-u atakowały obiekty przemysł.-wojskowe w Niemczech póln.-zachodnich, oraz we Francji okupowanej. Głównymi celami były: Mannheim, Frankfurt n/M. i Karlsruhe. Pomimo złej pogody nad W. Brytanią i kanałem La Manche, nad Niemcami póln.-zach. niebo było gwiazdzone. Doskonała widoczność pozwoliła na b.celne bombardowanie. Wyrządzone szkody są olbrzymie. Poza tym bombardowano dwoje rzec w Aachen i doki w Ostendzie.

Bryt.samoloty z d-twa obrony Anglii podczas lotu patrolowego trafiły 2 bombami duży n-plski transportowiec w Nantes. W kanale La Manche myśliwce bryt. ostrzeliwały pociskami z dział i ckm-ów dwa n-plskie statki do przewozu ropy. Na pokładzie jednego wybuchł pożar. Dziewięć samol.bryt.nie wróciło do baz. Na lotnisku pod Cherbourgiem ostrzelano znajdujące się tam samoloty n-plskie. Samoloty bryt. napotkały w powietrzu b.słaby opór ze strony myśliwców niemieckich. Cztery Me 109 zostały zestrzelone. Jeden myśliwiec RAF-u nie powrócił.

Wg oświadczenia Sir Archibald'a Sinclair'a w Izbie Gmin, niem.zakłady Krupp'a w Essen, bombardowane były 20 razy z rzędu przez RAF.

"SCHARNHORST" ZNÓW W BREŚCIE

Londyn, 7.VIII.(R) Uszkodzony niem. pancernik "Scharnhorst", który - jak wiadomo po ostatnim ciężkim bombardowaniu przez RAF znalazł schronienie we franc. porcie La Pallice - powrócił do Brestu, gdzie poddany będzie naprawie.

NIEMCY OBAWIAJĄ SIĘ NAJAZDU BRYT.

Londyn, 7.VIII.(AIA) Wiele dowodów wskazuje obecnie na to, że Niemcy bardziej, niż Anglicy obawiają się najazdu

n-plskiego. Oto kilka faktów, stwierdzających jak bardzo Niemcy obawiają się akcji bryt. Od pewnego czasu, co noc Niemcy posługują się wielką ilością reflektorów, oświetlając niebo i powierzchnię morza na kanale La Manche w obawie przed możliwością desantu angielskiego. Innym przykładem niepokoju niemieckiego jest codzienne niemal kontrolowanie nadbrzeży i portów wypadowych bryt. przez niem. lotnictwo. W Norwegii Niemcy przeprowadzają na wielką skalę manewry przeciwdesantowe. Miasta Karmoi, Boken i wiele innych miejscowości na póln.-zachodnich wybrzeżach Norwegii były teatrem takich ćwiczeń w ciągu kilku ostatnich dni i nocy. Ludność norweska, zamieszkująca nadbrzeża została ewakuowana w głąb kraju. Aparaty radiowe uległy konfiskacji.

EWAKUACJA MINISTERSTW Z BERLINA.

Londyn, 7.VIII.(AIA) Donoszą z Niemiec, że biura ministerstw, mieszczące się na Wilhelmstrasse, są ewakuowane z Berlina i przenoszone do budynków uniwersyteckich w Wittenbergu. Wittenberg leży - jak wiadomo - na połowie drogi z Berlina do Lipska i liczy 25 tys. mieszkańców.

POMOC DLA POLAKÓW W ROSJI.

Londyn, 7.VIII.(Pol.Radio) Polska misja wojskowa została wyposażona przez Rząd Polski w dostateczne fundusze na bezpośrednią pomoc dla obywateli polskich w Rosji. Gen.Sikorski wystosował list do najstarszego więźnia politycznego polskiego w Rosji prof. Stanisława Prądzyńskiego.

WALKA POWIETRZNA NAD MALTA.

Malta, 7.VIII.(R) Podczas walki powietrznej w nocy z wtorku na środę myśliwce bryt.zestrzeliły nad Malta 3 samoloty n-plskie, które usiłowały bombardować wyspę. Dwa z nich zostały zestrzelone.

ŚRODOWY NALOT NA KANAŁ SUEZKI.

Kair, 7.VIII.(R) Egipskie min.spr.wewn. ogłosiło komunikat, wg którego ub.nocy dokonano nalotu na strefę kanału Suezkiego. Zrzucano bomby zapalające i o wielkiej sile wybuchowej. Obiekty prywatne doznały szkód. Jest 30 osób zabitych i 35 rannych.

Z FRONTU LIBIJSKIEGO.

Kair, 7.VIII.(R) Bryt.komunikat wojenny stwierdza, że w Libii niezwykle gwałtowne burze piaskowe chwilowo przeszkadzają wypadom patroli bryt.w okręgu Tobruku. Pomimo niesprzyjającej pogody, pod osłoną burzy piaskowej, jeden z bryt.patrolu zaatakował n-plski posterunek, zadając mu straty w ludziach. Wziął jeńców i zdobył pewną ilość broni.

ZGON RABINDRANATH TAGORE.

Kalkuta, 7.VIII.(R) Znakomity poeta hinduski Rabindranath Tagore zmarł.